

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
VII kadencja



Sprawozdanie Stenograficzne

z 70. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej
w dniach 3 i 4 lutego 2011 r.

Warszawa
2011 r.

Porządek obrad

70. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniach 3 i 4 lutego 2011 r.

1. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz o gminach uzdrowiskowych oraz niektórych innych ustaw.
2. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego.
3. **Drugie** czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego.
4. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks karny skarbowy.
5. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniu pieniężnym przysługującym osobom deportowanym do pracy przymusowej oraz osadzonym w obozach pracy przez III Rzeszę i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich.
6. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o utworzeniu Akademii Lotniczej w Dęblinie.
7. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Porozumienia w sprawie Środkowoeuropejskiego Programu Wymiany Uniwersyteckiej („CEEPUS III”), podpisanego w Budvie dnia 25 marca 2010 r.
8. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Protokołu zmieniającego protokół w sprawie postanowień przejściowych, dołączony do Traktatu o Unii Europejskiej, do Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej i do Traktatu ustanawiającego Europejską Wspólnotę Energii Atomowej, sporządzonego w Brukseli dnia 23 czerwca 2010 r.
9. **Drugie** czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.
10. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o udzielaniu przez Skarb Państwa wsparcia instytucjom finansowym oraz ustawy o rekapitalizacji niektórych instytucji finansowych*.
11. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o substancjach chemicznych i ich mieszaninach*.
12. **Drugie** czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich oraz ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka.
13. **Drugie** czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich.
14. **Drugie** czytanie projektu opinii o niezgodności z zasadą pomocniczości projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr .../... z dnia [...] r. zmieniającego rozporządzenie Rady (WE) nr 1290/2005 w sprawie finansowania wspólnej polityki rolnej i uchylającego rozporządzenia Rady (WE) nr 165/94 i (WE) nr 78/2008, KOM(2010) 745.
15. **Drugie** czytanie projektu opinii o niezgodności z zasadą pomocniczości projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady nr (WE) 1234/2007 w odniesieniu do norm handlowych, KOM(2010) 738.

* Zgodnie z art. 123 ust. 1 Konstytucji RP Rada Ministrów określiła projekt ustawy jako pilny.

16. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks wyborczy.
17. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw.
18. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o ustanowieniu Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”.
19. **Trzecie** czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego.
20. **Trzecie** czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich.
21. **Zmiany** w składzie komisji senackich.

Oświadczenia senatorów są składane na końcu posiedzenia,
po wyczerpaniu porządku obrad.

Obecni senatorowie: według załączonej do protokołu listy obecności.

Obecni goście i przedstawiciele urzędów:

Inspektorat Wojskowej Służby Zdrowia	– szef Piotr Dzięgielewski
Kancelaria Prezydenta RP	– sekretarz stanu Krzysztof Łaskiewicz
Rzecznik Praw Dziecka	– Marek Michalak
Wyższa Szkoła Oficerskich Sił Powietrznych	– rektor Jan Rajchel
Ministerstwo Finansów	– podsekretarz stanu Dariusz Daniluk
Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego	– podsekretarz stanu Witold Jurek
Ministerstwo Obrony Narodowej	– sekretarz stanu Czesław Piątas
Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej	– podsekretarz stanu Marek Bucior
Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi	– podsekretarz stanu Tadeusz Nalewajk
Ministerstwo Sprawiedliwości	– podsekretarz stanu Zbigniew Wrona
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji	– podsekretarz stanu Zbigniew Sosnowski
Ministerstwo Spraw Zagranicznych	– podsekretarz stanu Maciej Szpunar
Ministerstwo Zdrowia	– podsekretarz stanu Adam Fronczak – podsekretarz stanu Marek Haber

(Początek posiedzenia o godzinie 10 minut 05)

(Posiedzeniu przewodniczą marszałek Bogdan Borusewicz oraz wicemarszałek Grażyna Sztark)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Otwieram siedemdziesiąte posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej siódmej kadencji.

(Marszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

Proszę zajmować miejsca.

Na sekretarzy posiedzenia wyznaczam pana senatora Stanisława Gorczycę oraz pana senatora Tadeusza Gruszkę. Listę mówców prowadzić będzie senator Stanisław Gorczyca. Proszę senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc.

Wobec niewniesienia zastrzeżeń do protokołu sześćdziesiątego siódmego posiedzenia stwierdzam, że protokół tego posiedzenia został przyjęty.

Doręczony państwu senatorom projekt porządku obrad siedemdziesiątego posiedzenia obejmuje:

1. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz o gminach uzdrowiskowych oraz niektórych innych ustaw.

2. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego.

3. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks karny skarbowy.

4. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniu pieniężnym przysługującym osobom deportowanym do pracy przymusowej oraz osadzonym w obozach pracy przez III Rzeszę i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich.

5. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o utworzeniu Akademii Lotniczej w Dęblinie.

6. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Porozumienia w sprawie Środkowoeuropejskiego Programu Wymiany Uniwersyteckiej („CEEPUS III”), podpisanego w Budwie dnia 25 marca 2010 r.

7. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Protokołu zmieniającego protokół w sprawie postanowień przejściowych, dołączony do Traktatu o Unii Europejskiej, do Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej i do Traktatu ustanawiającego Europejską Wspólnotę Energii Atomowej, sporządzonego w Brukseli dnia 23 czerwca 2010 r.

8. Drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

9. Drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego.

10. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o udzielaniu przez Skarb Państwa wsparcia instytucjom finansowym oraz ustawy o rekapitalizacji niektórych instytucji finansowych.

11. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o substancjach chemicznych i ich mieszaninach.

Przypominam, że projekty ustaw, które mają być omawiane w punktach dziesiątym i jedenastym porządku obrad, zostały wniesione przez Radę Ministrów jako projekty pilne. W tym przypadku nie ma zastosowania termin określony w art. 34 ust. 2 Regulaminu Senatu.

Proponuję rozpatrzenie punktu drugiego, trzeciego oraz punktu czwartego projektu porządku obrad, pomimo że sprawozdania komisji w sprawie tych ustaw zostały dostarczone w terminie późniejszym niż określony w art. 34 ust. 2 Regulaminu Senatu.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Wysoka Izba przyjęła przedstawioną propozycję.

(Głos z sali: Sprzeciw nigdy nic nie daje.)

Wobec braku głosów sprzeciwu stwierdzam, że Senat przedstawioną propozycję przyjął.

Wysoki Senacie! Proponuję zmianę kolejności rozpatrywania dotychczasowego punktu dziewiątego porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, i rozpatrzenie go jako punktu trzeciego.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Wysoka Izba przyjęła przedstawioną propozycję. Wobec braku głosów sprzeciwu stwierdzam, że Senat przedstawioną propozycję przyjął.

(marszałek B. Borusewicz)

Wysoki Senacie! Proponuję ponadto uzupełnienie porządku obrad o punkty: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich oraz ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka; drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich; drugie czytanie projektu opinii o niezgodności z zasadą pomocniczości projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr .../... z dnia [...] r. zmieniającego rozporządzenie Rady (WE) nr 1290/2005 w sprawie finansowania wspólnej polityki rolnej i uchylającego rozporządzenia Rady (WE) nr 165/94 i (WE) nr 78/2008, KOM(2010) 745; drugie czytanie projektu opinii o niezgodności z zasadą pomocniczości projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Rady nr (WE) 1234/2007 w odniesieniu do norm handlowych, KOM(2010) 738 – i rozpatrzenie ich jako punktów dwunastego, trzynastego, czternastego i piętnastego.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że Wysoka Izba przyjęła przedstawioną propozycję.

Wobec braku głosów sprzeciwu stwierdzam, że Senat przedstawioną propozycję przyjął.

Wysoki Senacie! Informuję, że dwie ustawy, które były w rozesłanym państwu porządku obrad, to jest ustawa o zmianie ustawy – Kodeks wyborczy oraz ustawa o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw, nie zostały jeszcze uchwalone przez Sejm. Jeżeli zostaną uchwalone na trwającym obecnie posiedzeniu Sejmu i właściwe komisje senackie przygotują sprawozdania, to porządek obrad siedemdziesiątego posiedzenia Senatu może zostać uzupełniony o punkty dotyczące rozpatrzenia tych ustaw.

Informuję ponadto, że podczas trwającego obecnie posiedzenia Sejmu może zostać uchwalona również ustawa o ustanowieniu Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Przewiduje ona, że to święto państwowe będzie obchodzone 1 marca. Jeżeli Sejm uchwali tę ustawę, to porządek obrad siedemdziesiątego posiedzenia Senatu może zostać uzupełniony o punkty dotyczące rozpatrzenia tej ustawy.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionego porządku obrad? Nie widzę chętnych.

Stwierdzam, że Senat zatwierdził porządek obrad siedemdziesiątego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej siódmej kadencji.

Informuję, że głosowania zostaną przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Wysoka Izbo! Zgodnie z art. 8 ust. 7, w związku z art. 10b ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora chciałbym poinformować Wysoką Izbę, że w dniu 23 grudnia 2010 r. senator Jan Olech

złożył do marszałka Senatu oświadczenie o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności za czyny określone we wniosku Komendanta Głównego Policji złożonym marszałkowi Senatu za pośrednictwem prokuratora generalnego w dniu 17 listopada 2010 r.

Informuję ponadto, że w dniu 23 grudnia 2010 r. senator Andrzej Person również złożył do marszałka Senatu oświadczenie o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności za czyn określony we wniosku Komendanta Głównego Policji złożonym marszałkowi Senatu za pośrednictwem prokuratora generalnego w dniu 3 grudnia 2010 r.

(Senator Ryszard Bender: Co to znaczy w normalnej mowie?)

(Senator Piotr Zientarski: Przekroczenie prędkości.)

Przeczytałem, Panie Senatorze.

(Rozmowy na sali)

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz o gminach uzdrowiskowych oraz niektórych innych ustaw.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 1091, a sprawozdanie komisji w druku nr 1091A.

(Rozmowy na sali)

Proszę sprawozdawcę Komisji Zdrowia oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, pana senatora Ryszarda Góreckiego, o przedstawienie sprawozdania komisji.

(Rozmowy na sali)

Senator Ryszard Górecki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo...

(Rozmowy na sali)

Mam zaszczyt... Wprawdzie jest szum, ale mam zaszczyt...

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Proszę o chwilę spokoju.)

Ja siebie nie słyszę. Mam zaszczyt...

(Rozmowy na sali)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Moment, moment, Panie Senatorze.

Proszę bardzo.

Senator Ryszard Górecki:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo!

W imieniu dwóch komisji, Komisji Zdrowia oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, których wspólne posiedzenie odbyło się w dniu 20 stycznia 2011 r., mam za-

(senator R. Górecki)

szczyt przedstawić sprawozdanie o ustawie o zmianie ustawy o lecznictwie środowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony środowiskowej oraz o gminach...

(Rozmowy na sali)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Przepraszam, Panie Senatorze.

Szanowni Państwo, ja bym prosił o ciszę i przeniesienie...

(Rozmowy na sali)

Pani Senator Arciszewska-Mielewczyk, zwracam pani uwagę.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Ryszard Górecki:

... oraz o gminach uzdrowiskowych oraz innych ustaw. Projekt zmiany tych ustaw został wniesiony przez sejmową Komisję Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz był projektem rządowym.

W ustawach wprowadza się pewną grupę zmian, wśród których istotna jest między innymi zmiana w słowniku zawartym w art. 2 ustawy o lecznictwie uzdrowiskowym i uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz o gminach uzdrowiskowych. Mianowicie wprowadza się nową definicję lecznictwa uzdrowiskowego i rehabilitacji uzdrowiskowej, są tam też takie nowe pojęcia jak „tereny zieleni”, „tereny biologicznie czynne”, „tereny przemysłowe”, „powierzchnie użytkowe”.

Proszę państwa, duże zmiany są zawarte w art. 6 tej ustawy, który w stanie poprzednim obejmował szpitale uzdrowiskowe, sanatoria uzdrowiskowe, prewentoria uzdrowiskowe dla dzieci, przychodnie uzdrowiskowe, zakłady przyrodolecznicze, a nie było tam szpitali i sanatoriów w urzędzonych podziemnych wyrobiskach górniczych. A więc, krótko mówiąc, w tym art. 6 wyłącza się prewentoria uzdrowiskowe, wpisuje się szpitale uzdrowiskowe dla dzieci i sanatoria uzdrowiskowe dla dzieci, a ponadto dodaje się, poza przychodniami uzdrowiskowymi, zakłady przyrodolecznicze, szpitale i sanatoria w urzędzonych podziemnych wyrobiskach górniczych.

Następne istotne elementy to umożliwienie nadzoru lekarskiego i pracy lekarzom, którzy mają pięcio-, nie dziesięcioletni staż pracy. Chcę powiedzieć, że art. 25 wyraźnie mówi, iż tytuł specjalisty w zakresie balneologii i medycyny fizykalnej może mieć lekarz posiadający co najmniej pięcioletni staż pracy – poprzednio było to możliwe, gdy staż był dziesięcioletni. Dodatkowo wpisano poprawkę uwzględniającą, że w zakładach mających siedzibę w innych niż Rzeczpospolita Pol-

ska państwach członkowskich Unii Europejskiej oraz państwach członkowskich Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu tacy lekarze też mogą być zatrudniani.

Chcę powiedzieć, że bardzo istotny i budzący trochę kontrowersji w czasie dyskusji obu komisji jest art. 33, w trzech punktach definiujący granice obszarów, którym został nadany status uzdrowiska albo status obszaru ochrony środowiskowej. Wyróżnia się tam, proszę państwa, trzy strefy: strefę „C”, strefę „B” i strefę „A”. W art. 38 wyraźnie mówi się, że: strefa „A”, na której procentowy udział terenów zieleni wynosi nie mniej niż 65%, obejmuje obszar, na którym są zlokalizowane lub planowane zakłady lecznictwa uzdrowiskowego i urządzenia lecznictwa uzdrowiskowego, a także inne obiekty służące lecznictwu uzdrowiskowemu lub obsłudze pacjenta lub turysty, w zakresie nieutrudniającym funkcjonowania lecznictwa uzdrowiskowego, w szczególności pensjonaty, restauracji lub kawiarnie. I dalej: strefa „B”, dla której procentowy udział terenów zieleni wynosi nie mniej niż 50% – powtarzam: dla strefy „A” to jest 65% – obejmuje obszar przyległy do strefy „A” i stanowiący jej otoczenie, który jest przeznaczony dla niemających negatywnego wpływu na właściwości lecznicze uzdrowiska lub obszaru ochrony uzdrowiskowej oraz nieuciążliwych dla pacjentów – obiektów usługowych, turystycznych, w tym między innymi hoteli, rekreacyjnych, sportowych, komunalnych, budownictwa mieszkaniowego oraz innych związanych z zaspokajaniem potrzeb osób przebywających na tym obszarze. Kolejna strefa: strefa „C”, dla której procentowy udział terenów biologicznie czynnych wynosi nie mniej niż 40%, obejmuje obszar przyległy do strefy „B” i stanowiący jej otoczenie oraz obszar mający wpływ na zachowanie walorów krajobrazowych, klimatycznych oraz ochronę złóż naturalnych surowców leczniczych.

Art. 38a zawiera pewne ściśle określone regulacje, które zabraniają budowy między innymi zakładów przemysłowych, budynków mieszkalnych jednorodzinnych – w trakcie naszych prac w komisji wniesiono poprawkę mówiącą, że nie dotyczy to wydanych przed nowelizacją tej ustawy pozwoleń na budowę budynków, garaży wolnostojących, obiektów handlowych itd., autostrad, dróg ekspresowych, stacji benzynowych, stacji bazowych telefonii ruchomej, stacji nadawczych radiowych i telewizyjnych, stacji radiolokacyjnych i innych emitujących fale elektromagnetyczne, z wyłączeniem urządzeń łączności na potrzeby służb bezpieczeństwa publicznego i ratownictwa, z zastrzeżeniem, że urządzenia te będą oddziaływały na środowisko polami elektromagnetycznymi o poziomie nie wyższym niż określony dla strefy „B”.

Mówię o tym dlatego, że w tej kwestii była zgłoszona poprawka zmierzająca do tego, by w strefie

(senator R. Górecki)

„A” była możliwość montowania stacji bazowych telefonii ruchomej, komórkowej, jednakże ta poprawka nie została przyjęta. Proszę państwa, strefy „B” też dotyczą określone zapisy, regulacje, które pozwalają jedynie na budowę pewnych obiektów, których nie daje się zbudować w strefie „A”. Powtarzam: szczegóły są zawarte w art. 38a.

Proszę państwa, jeśli chodzi o dyskusję na posiedzeniu komisji, to chcę powiedzieć, że długo dyskutowano nad tym, by jednak w strefie „C” wielkość obszarów zielonych była obniżona – zgłoszono taką poprawkę, a konkretnie zgłosił tę poprawkę senator Pawłowicz – do 20%. Tutaj jest zapis, że ma to być 45%. Przewagą jednego głosu, proszę państwa, ta poprawka została przyjęta. Nie zgłaszano jednak uwag co do powierzchni obszarów w strefach „A” i „B”.

Jeśli chodzi o nadawanie statusu uzdrowisk, obszarów uzdrowiskowych, to procedura, proszę państwa, jest zgodna z tą, która była zapisana wcześniej, są tylko drobne modyfikacje. Oczywiście występuje o to gmina, gmina zgłasza taki projekt do ministra, minister po kontroli i przygotowaniach prawnych przedstawia to Radzie Ministrów i ostatecznie Rada Ministrów, premier podejmuje decyzję o nadaniu danemu miejscu statusu uzdrowiska.

Proszę państwa, w trakcie prac komisji wprowadzono skutecznie, przyjętych zostało przez komisję dziewięć poprawek, które są zamieszczone w druku przedstawionym państwu do dyspozycji. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Obecnie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Pan senator Bisztyga, proszę bardzo.

Senator Stanisław Bisztyga:

Panie Profesorze, Panie Senatorze Sprawozdawco, to są pytania częściowo do pana, a częściowo pewnie również do pana ministra.

Otóż oczywiście to jest dobry kierunek. Jednak złagodzenie pewnych kryteriów w różnych przestrzeniach spowoduje między innymi to, że dotychczasowe jednostki organizacyjne jakichś zakładów staną się... te zakłady przyrodolecznicze staną się zakładami lecznictwa uzdrowiskowego. Przybędzie więc kolejny podmiot do ubiegania się o środki budżetowe na finansowanie swojej aktywności, inwestycji itd. Czy my jesteśmy w jakiś sposób do tego przygotowani?

Drugie zagadnienie – i tu pytanie jest skierowane pewnie bardziej do pana ministra – to przyszłość pol-

skich uzdrowisk. Wydaje mi się, że ta ustawa z jednej strony troszkę wychodzi nam naprzeciw, a z drugiej strony jest niejako zaprzeczeniem tego. Postępuje bowiem prywatyzacja, co jakiś czas czytamy, że sprzedawane są kolejne podmioty. A tu dajemy temu zielone światło. Czy jest jakiś segment uzdrowiskowy, który nigdy nie będzie prywatyzowany?

I trzeci problem, o którym zresztą mówił pan profesor. Otóż z dziesięciu do pięciu lat obniżono wymogi, jeżeli chodzi o staż lekarza uzdrowiskowego. Nie wiem, czy to jest dobry pomysł, podobnie jak ten, żeby posiłkować się specjalistami z innych krajów, bo wydaje mi się, że mamy znakomitą kadrę, czasami ze sprzętem jest problem. Czy obniżenie tych kryteriów i stworzenie takiej furtki to jest krok w dobrą stronę? Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Pan senator Knosala zadaje pytania.

Senator Ryszard Knosala:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Chciałbym zapytać pana senatora, jakie względy skłoniły projektodawcę – nie wiem, czy to było dyskutowane na posiedzeniu komisji – do obniżenia tych minimalnych wskaźników odnoszących się do udziału terenów zielonych w strefach „A” i „B”. Czy fakt obniżenia tych wymogów będzie miał jakieś znaczenie dla funkcjonujących obecnie uzdrowisk? I czy ta strefa ochronna, nazywana strefą „C”... Jak to jest w tej chwili? Czy obecne uzdrowiska spełniają ten wymóg 45%? Bo gdyby nie spełniały, to trzeba by było przewidzieć jakiś okres na dostosowanie się do tych parametrów, a tego w ustawie nie znalazłem. Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Pan senator Paszkowski.

Senator Bohdan Paszkowski:

Dziękuję.

W zasadzie nawiązując do swego przedmówcy, chciałbym zapytać, czy przedmiotem obrad komisji była kwestia, czy dotychczas funkcjonujące uzdrowiska będą w stanie spełnić te wymogi, które w tejże ustawie są jakby na nowo ustalane. I jakie konsekwencje to będzie wywoływało, między innymi w kontekście obecnej zabudowy, obecnego, tak to nazwijmy, nasycenia terenami zielonymi? Czyli innymi słowy pytam, czy było omawiane, jakie skutki dla dotychczasowych uzdrowisk będą miały te zmiany ustawowe i czy nie spowoduje to, powiedzmy, wygaśnięcia sporej liczby uzdrowisk dotychczas istniejących? Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.
Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Ryszard Górecki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W odpowiedzi na zapytanie pana senatora Bisztygi powiem, że ja nie widzę tutaj, że tak powiem, wątpliwości co do możliwości dofinansowania. Przecież my praktycznie nie zmieniamy statusu prawnego i organizacyjnego w tych nowych zapisach i to działa na zasadach przyjętych w istniejących ustawach. Nowelizacja nie dotyczy tych elementów.

Jeśli chodzi o prywatyzację, to zapis ustawowy nie wprowadza żadnych modyfikacji, zmian, nic o tym się nie mówi. Ja – ale z pewnością pan minister zabierze głos i odpowie – nie widzę potrzeby, by ten problem prywatyzacji rozpatrywać czy mieć jakieś inicjatywy w tym zakresie.

Jeśli chodzi o lekarzy... zaraz wrócę do zapisu, tego obniżenia... Chcę państwu powiedzieć, iż uważam, że obniżenie stażu lekarza uzdrowiskowego, że to zmniejszenie stażu z dziesięciu lat do pięciu jest w pełni uzasadnione, ponieważ nie ma potrzeby utrzymywać tego długoletniego okresu, tym bardziej że kształcenie jest specjalistyczne. Jak wiemy, naczelnym lekarzem uzdrowiska powoływany jest spośród osób posiadających tytuł specjalisty w zakresie balneologii i medycyny fizykalnej. On już musi być specjalistą. I jeśli pracuje pięć lat, jest sprawny i zdolny, to uważam, że to wystarczy i można mu nadać status lekarza uzdrowiskowego.

Jeśli chodzi o Unię Europejską, kraje należące do EFTA, to uważam, że ten zapis ma charakter normalizujący nasze funkcjonowanie w Unii i co do tego nie powinniśmy mieć najmniejszych wątpliwości. Tym bardziej, że to dotyczy też innych ustaw, w nich też wprowadza się podobne zmiany. Przecież musimy być otwarci na świat.

Jeśli chodzi o pytanie pana senatora Knosali o to, jakie względy skłoniły do obniżenia w strefie „C”... Poprawkę zgłosił też pan senator...

(Senator Małgorzata Adamczak: Gorczyca.)

Przepraszam, ja tu mam, że Knosala... Przepraszam, Gorczyca, tak?

(Senator Tadeusz Gruszka: Senator Gorczyca zgłosił się do zadania pytania, a poprawkę złożył prawdopodobnie senator Knosala.)

Nie, nie, ale pytanie zadał...

(Senator Tadeusz Gruszka: Knosala, pan senator Knosala.)

Pan senator Knosala, tak, no właśnie.

Jeśli chodzi o tę strefę „C”, to już odpowiadam na pytanie. Była na ten temat dyskusja, ponieważ pan minister na posiedzeniu komisji powiedział między innymi, że w Polsce są czterdzieści cztery

uzdrowiska, a strefy w tych uzdrowiskach mają obszary od 30 ha do nawet 300 ha i trudno podjąć decyzję, że na 300 ha ma być 45% terenów zielonych. W moim pojęciu to jest trochę dużo i dlatego ja też głosowałem za tą poprawką. Aczkolwiek jeśli ktoś z państwa zgłosi poprawkę, żeby zwiększyć obszar terenów zielonych, to będziemy nad tym głosować, zaakceptujemy to lub nie. Jednak zmniejszenie powierzchni terenów zielonych z 45% na obszarze, gdzie jest 200–300 ha, no to nie przesadzajmy... Dla mnie to jest normalne. Przecież to musi funkcjonować, nie można blokować rozwoju. Jeśli teren jest piękny, to mogą tam być jakieś hotele, mogą być realizowane jakieś inicjatywy zapisane w projekcie ustawy, nawet przemysłowe, handlowe i turystyczne.

Co do powierzchni obszarów zielonych w strefach „B” i „A” to ja osobiście nie mam uwag, nie mam wątpliwości. Może na ten temat wypowie się pan minister.

Jeśli chodzi o pytanie pana senatora Paszkowskiego o to, czy obecne zmiany w ustawie sprawiają, że pewne gminy uzdrowiskowe, uzdrowiska, będą miały problemy, to powiem tak. Nie sędzę, ponieważ kwestia nie dotyczy jakiejś, powiedzmy, obligatoryjności podejmowania decyzji co do istniejących już obiektów i zapisów. W poprawce przyjętej przez komisję mówi się nawet, że jeśli ktoś już uzyskał pozwolenie na budowę budynku mieszkalnego w strefie „A”, to będzie mógł ją realizować, nie będzie to anulowane.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.
Proszę pana senatora Gruszkę o zadanie pytania.

Senator Tadeusz Gruszka:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Pierwsze pytanie dotyczy zmniejszenia arealów terenów zielonych odpowiednio w strefach „A”, „B” i „C”. Czy to wynika z decyzji podjętej na posiedzeniu komisji? Czy o tym dyskutowano? Czy wynikało to z decyzji posłów, czy też było wcześniej sugerowane przez samorządy, które dążyły do tego, aby zmniejszyć ilość terenów zielonych i móc stworzyć odpowiednio duże areale? To pierwsze pytanie.

Drugie pytanie związane jest z parkingami. Jak rozumiem – proszę mnie tylko utwierdzić w moim przekonaniu – jeżeli przed obiektami handlowymi jest obecnie więcej niż dziesięć miejsc parkingowych, a ustawa mówi, że na przykład w strefie „A” ma być nie więcej niż dziesięć... Czyli jeżeli do tej pory było ich więcej, to w mocy pozostają obowiązujące przepisy. Tak?

I trzecie pytanie. Czy dyskutowano na forum komisji na temat wpływu fal radiowych? To jest związane, kolokwialnie mówiąc, z telefonią ko-

(senator T. Gruszka)

mórkową. Czy w ogóle o tym mówiono? Bo w strefie „A” wykluczamy, z wyjątkiem, o którym jest mowa, to znaczy na potrzeby służb bezpieczeństwa publicznego itd., kiedy trzeba spełnić odpowiednio takie warunki jak w strefie „B”... Czy w ogóle mówiono o wpływie fal radiowych na zdrowie ludzi? Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.
Pan senator Klimowicz.

Senator Paweł Klimowicz:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Senatorze Sprawozdawco, mam następujące pytania. Czy na posiedzeniu Komisji Zdrowia byli obecni przedstawiciele gmin uzdrowiskowych? Czy był dyskutowany problem, czy też w ogóle pojęcie podziemnego uzdrowiska na przykładzie Wieliczki? Bo wcześniej, dwa lata temu i rok temu, te problemy były sygnalizowane przez kopalnię „Wieliczka” podczas posiedzeń komisji.

Pan senator mówił o wprowadzeniu w strefie „C” czterdziestu pięciu procent terenów biologicznie czynnych i sam pan powiedział, że to trochę dużo. Na jakiej podstawie komisja przyjęła takie założenia? Czy są jakieś konkretne badania, analizy, że to ma być 45, a nie 35 albo 95%?

Dlaczego komisja nie dopuściła możliwości lokowania stacji nadawczych telefonii komórkowej na terenie uzdrowisk? Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.
Pan senator Meres zadaje pytania.

Senator Zbigniew Meres:

Bardzo dziękuję, Panie Marszałku.

Nawiązuję, Panie Senatorze Sprawozdawco, do tematu, który jest związany z telefonią komórkową i z tak drastycznym zakazem wyrażonym w art. 38a pkt 1 lit. h. Czy w świetle istnienia bardzo ograniczonego zakazu w ust. 2, który mówi o wykluczeniu wszelkich urządzeń – a dotyczy to również urządzeń alarmowych i tych związanych z funkcjonowaniem określonej łączności bezpieczeństwa – i który mówi o tym, żeby w strefie „B”, a tym samym właściwie w strefie „A”, w ogóle nie było urządzeń emitujących fale groźące zdrowiu lub życiu ludzi... Czy tak drastyczne ograniczenie, wyrażone w pkt 1 lit. h, nie hamuje przede wszystkim rozwoju telefonii komórkowej, która również jest potrzebna, na przykład w świetle rea-

lizacji zadań rozwijającej się medycyny i w świetle innych potrzeb, mówiąc otwarcie, społecznych – chodzi tu o kontakt bliskich z kuracjuszami lub chorymi? To ograniczenie wprowadzi utrudnienia w tym zakresie, zdecydowanie zahamuje rozwój, wręcz uniemożliwi, jak już wspomniałem, na przykład rozwój medycyny. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.
Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Ryszard Górecki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jeśli chodzi o zaproponowane w ustawie określenie wielkości powierzchni terenów zielonych w poszczególnych strefach, to były to zapisy, które otrzymaliśmy z Sejmu, tak jak mówiłem, z komisji sejmowej, no i była to też inicjatywa rządowa. Muszę powiedzieć, że w mojej ocenie to, co dotyczy stref „A” i „B” jest logiczne i uzasadnione, ale jeśli chodzi o strefę „C”, to, tak jak powiedziałem wcześniej, 45% to jest dość dużo, bo te obszary strefy „C” w Polsce często sięgają nawet kilkuset hektarów, 200–300 ha. Można więc rozważyć zmniejszenie tego obszaru – tym bardziej, że to jest dość duży dystans od centrum uzdrowiskowego, można tutaj rozwijać biznes – żeby nie blokować rozwoju gospodarczego danej gminy. Przecież to są duże obszary i jeśli jest tam piękny ośrodek, piękny krajobraz, to dlaczego blokować pewne inicjatywy przemysłowe. Tym bardziej, tu nawiążę do wypowiedzi pana senatora Meresa, że biznes blokuje się już w strefie „A”. Dlatego uważam, że w dalszej części naszej debaty powinniśmy rozważyć wprowadzenie poprawki – ja nawet jestem gotów zgłosić tę poprawkę osobiście – zmierzającej do zmiany obligatoryjności powierzchni obszarowej terenów zielonych w strefie „C” na 30%. Może 20% to jest trochę za mało, ale 45% to jest za dużo. Myślałem o tym wcześniej, konsultowałem się nawet z obecnym na sali przedstawicielem ministra zdrowia. I osobiście zgłoszę taką poprawkę.

Jeśli chodzi o parkingi, to dla mnie te zapisy są zbyt drastyczne. Mamy trochę za dużo ustaw, które opisują wiele szczegółów. Tam jest określona liczba parkingów na powierzchni, pod ziemią, w poszczególnych strefach... Czy to będzie się wiązało z likwidacją istniejących parkingów? Nie umiem odpowiedzieć. Musi się na ten temat wypowiedzieć pan minister. Chyba gminy będą musiały podejmować decyzje. Trudno mi w tej chwili odpowiedzieć, ale wydaje mi się, że istniejące parkingi nie będą likwidowane.

Fale radiowe. W swojej krótkiej informacji obecny na sali pan minister mówił na ten temat i z pewnością jeszcze się wypowie. Ma to wpływ na zdrowie człowieka, dlatego uważam, że w stre-

(senator R. Górecki)

fie „A” nie powinno być anten stacji telefonii komórkowej. Ja osobiście nie pojedę do sanatorium, gdzie jest budynek uzdrowiskowy, na którego dachu zamontowana jest antena stacji telefonii komórkowej. Powinno to być bardzo istotne dla uzdrowisk, gdzie prowadzi się leczenie rehabilitacyjne ludzi, którzy mają między innymi rozruszniki serca. Przecież te osoby nawet nie mogą używać komórek. To ma bardzo duży wpływ. W mojej ocenie zdrowie jest ważniejsze niż biznes. Albo jedziemy się leczyć, albo mamy tam uprawiać biznes. Co w sytuacji, jeśli ta stacja będzie na pograniczu stref „A” i „B”? Wtedy już jest to możliwe. Często kilkaset czy nawet kilkadziesiąt metrów dalej, ale nie na samym budynku. Taka jest moja osobista opinia. Uważam, że zapis w lit. h w art. 38a, gdzie zabrania się stacji bazowych telefonii ruchomej, stacji nadawczych radiowych i telewizyjnych, stacji radiolokacyjnych i innych emitujących fale elektromagnetyczne, ale z wyłączeniem urządzeń łączności na potrzeby służb bezpieczeństwa publicznego i ratownictwa... A więc kluczowych spraw w tym zapisie nie eliminujemy. Zwracamy uwagę na zdrowie. Uzdrowisko jest przecież dla ratowania zdrowia. Czy priorytetem ma być przemysł, biznes? No, trzeba to umiejętnie połączyć. Ale powtarzam jeszcze raz, osobiście nie wybrałbym się do takiego uzdrowiska, gdzie jest telefonia komórkowa, gdzie są duże fale magnetyczne. Dlatego ten zapis w mojej ocenie ma uzasadnienie.

Pan senator Klimowicz pytał o przedstawicieli uzdrowisk. Tak, byli. A czy dyskutowano o Wieliczce? Nie. A chętnie o Wieliczce byśmy porozmawiali, bo to jest piękne uzdrowisko. Warto byłoby, by ktoś na sali zabrał na ten temat głos.

Nie argumentowano, Panie Senatorze Klimowiczu, dlaczego w strefie „C” ma być minimum 45% terenów zielonych. Nikt tego specjalnie nie uzasadniał. Myśmy tylko sami brali, że tak powiem, pod uwagę wielkość tego obszaru. Patrzyliśmy, ile to jest w zależności od wielkości... Gdyby jeszcze były zapisy uszczegóławiające, takie, że jeśli uzdrowisko ma na przykład 30 ha, to w strefie „C” powinno być minimum 45%... Ale co powiecie, jeśli uzdrowisko, jak mówiłem wcześniej, ma 300 ha? Czy tam też ma być 45%? Trzeba byłoby jeszcze bardziej to wszystko poregulować. Wydaje mi się, że w tych decyzjach trzeba pozostawić pewną autonomię samorządom, ale jakieś minima powinny być. Nie powinno to być 45%, a czy ma być 20%, tak jak zgłosiliśmy na posiedzeniu komisji, to jeszcze dzisiaj zdecydujemy.

Dlaczego komisja nie dopuściła stacji telefonii komórkowej? Bo właśnie tak przebiegło głosowanie. Jednym głosem przeważała opinia, żeby jednak nie pozwalać na biznes telefonii komórkowej w uzdrowiskach, z zastrzeżeniem, że pozwala

się na budowę tych telefonii dla bezpieczeństwa publicznego.

Czy to, jak mówi pan senator Meres, zablokuje telefonię komórkową? Uważam, że nie, nie przesadzajmy. Wiem, że jest w tej kwestii wiele konfliktów na osiedlach. Ludzie nie zgadzają się, by na ich budynkach mieszkalnych, przy ich ogrodach bezpośrednio były takie stacje. Niestety, trzeba te sprawy pogodzić. Na pewno ma to wpływ na zdrowie człowieka. Myślę, że pan minister jako lekarz też zabierze w tej sprawie głos i coś na ten temat powie.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Konopka zadaje pytanie.

Senator Marek Konopka:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Senatorze, otrzymałem pewne sygnały od inwestorów, którzy na podstawie uchwalonych przez samorzady planów zagospodarowania przestrzennego podjęli już pewne działania planistyczne, rozpoczęli projekty budowlane, wystąpili o pozwolenia na budowę w strefach „A”, „B” i „C”. Co teraz będzie? Czy będą mogli działać jeszcze na podstawie starej ustawy, czy już będą musieli przyjąć kryteria określone w tej nowelizacji?

(Senator Ryszard Górecki: Tak jak mówiłem na początku, jest zapis...)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Panie Senatorze, moment.

(Senator Ryszard Górecki: Przepraszam.)

Pan senator Górczyca, proszę bardzo.

Senator Stanisław Górczyca:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Senatorze, w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych u naszych sąsiadów, w Niemczech, powstawało bardzo dużo uzdrowisk. To są te wszystkie miejscowości z nazwą „Bad”, „Zdrój”. Przynajmniej w Bawarii powstało ich bardzo dużo. Według samorządów jest to doskonały sposób na życie dla tych miejscowości. W Polsce natomiast po 1980 r. praktycznie uzdrowiska nie powstawały, były to tylko jakieś incydentalne przypadki. Dzisiaj z kolei samorzady też uznają, tak jak kiedyś uznano w Niemczech, że jest to sposób na życie dla społeczności gminnej, dla tych miejscowości. Tylko w samym województwie warmińsko-mazurskim pięć miejscowości ubiega się o status miejscowości uzdrowiskowej. Czy pan senator ma rozeznanie, ile miejscowości w Polsce ubiega się o status miejscowości uzdrowiskowej i gdzie jest największe nasilenie tego procesu? Bo z mojej wiedzy wynika, że bardzo dużo samorządów zabiega o status uzdrowiska. Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

I pan senator Jurcewicz, proszę bardzo.

Senator Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Senatorze, chciałbym się swoim pytaniem odnieść do kwestii planów zagospodarowania przestrzennego. Jak wynika z ustawy, kierunek jest taki, aby nastąpiło pewne złagodzenie w zakresie sporządzania planów. Z czego w takim razie wynika jak gdyby przeciwny kierunek – zmuszania wręcz samorządów do opracowywania planów zagospodarowania przestrzennego w strefie „A”? Bo dla mnie to jest pewna niekonsekwencja. Z czego to wynika? Czy było to tematem prac komisji? Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę bardzo, Panie Senatorze Sprawozdawco.

Senator Ryszard Górecki:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Wysoka Izbo! Pytał pan, czy mogą być zagrożone istniejące procedury. Nie ma takiego zapisu, który by coś delegalizował czy eliminował, tym bardziej iż jest wyraźny zapis, że jeśli na coś się już uzyskało pozwolenie, to ono nie będzie anulowane. I tu nie ma wątpliwości. A jeśli ktoś podjął pierwszą inicjatywę i miało to miejsce przed wejściem ustawy w życie, ale jest to tylko inicjatywa, to będzie musiał się dostosować do zapisów ustawowych. To chyba nie budzi wątpliwości.

Panie Senatorze Gorczyco, bardzo mi się podoba pana wypowiedź w formie pytania. Rzeczywiście w Polsce po wojnie mało było uzdrowisk, między innymi na Warmii i Mazurach, a przecież to piękny krajobraz, „Mazury – cud natury”. Nawet zamierzamy powołać taki zespół parlamentarny. Te piękne tereny nie zostały przez Polaków nawet, że tak powiem, uchronione i w wielu miejscach uległy dewastacji. Dopiero w ostatnich latach wiele gmin podjęło inicjatywę, by budować uzdrowiska, by Warmia i Mazury stały się na północy Polski takim sercem polskich uzdrowisk. Wydaje mi się, że to jest bardzo cenna i logiczna inicjatywa. Dlatego zapisy, które są w tej ustawie, w tej nowelizacji, włącznie z modyfikacjami, o których tak dyskutujemy, dotyczącymi wielkości obszaru terenów zielonych w poszczególnych strefach, powinny być doprecyzowane i przyjęte, by nie blokować rozwoju gospodarczego, ale także wielkiego potencjału lecznictwa uzdrowiskowego w naszych gminach.

Jeśli chodzi o pytanie pana senatora Jurcewicza, to nie dyskutowaliśmy na posiedzeniu komi-

sji o planach zagospodarowania przestrzennego. Ale wydaje mi się, że te zapisy muszą dotyczyć także strefy „A”. To wszystko musi być klarowne, bo nie wiadomo, kto co będzie chciał. Gmina musi przedstawić projekt, propozycję planu, ministerstwo musi to przeanalizować, odesłać. Gmina musi wystąpić z projektem statusu i statutu uzdrowiska. Oczywiście to zatwierdza ministerstwo, ale to musi być również zgodne z zapisami. Nie może być jakichś przypadkowych budów, zmian. Jeśli nie ma określonych planów zagospodarowania przestrzennego, nawet w strefie „A”, to nie można sobie postawić jakiejś brzydkiej budki, tylko dlatego, że się komuś tak podoba. To musi spełniać pewne jakościowe kryteria, ktoś musi to nadzorować. Tak więc ministerstwo musi to koordynować, posługując się zapisami ustawowymi jako, że tak powiem, legalnym argumentem w celu podejmowania pewnych zmian, nawet negatywnych.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Pan senator Konopka.

Senator Marek Konopka:

Dziękuję Panie Marszałku.

Chciałbym jeszcze wrócić do swojego pytania. Panie Senatorze, chciałbym dopytać, co z kosztami poniesionymi przez inwestora przed uzyskaniem pozwolenia na budowę. Wiem i rozumiem, że jeżeli jest już pozwolenie na budowę, to żadne rygory tej nowelizacji nie wchodzi w rachubę. Ale mi chodzi o projekty budowlane, w związku z którymi poniesiono koszty przed uzyskaniem pozwolenia na budowę. Jak to będzie rozwiązane?

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Pan senator Klimowicz.

Senator Paweł Klimowicz:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Senatorze, mam takie pytanie. Czy podczas obrad Komisji Zdrowia dyskutowano nad kwestią lokalizacji w strefie uzdrowiskowej „B” obiektów handlowych o powierzchni większej niż 400 m²? Dziękuję.

(*Senator Ryszard Górecki*: Przepraszam, o co chodzi?)

Czy dyskutowano nad tematem lokalizacji obiektów handlowych powyżej 400 m²?

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Pan senator Knosala.

Senator Ryszard Knosala:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Chciałbym jeszcze wrócić do sprawy naczelnego lekarza uzdrowiska. Tutaj jest taki zapis, że istnieje możliwość powołania jednego lekarza do nadzoru nad kilkoma uzdrowiskami na terenie danego województwa. Jest również zapis, że jego wynagrodzenie nie może przekroczyć 1,3 kwoty przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w poprzednim roku. Odnoszę wrażenie, że wojewodowie, biorąc pod uwagę oszczędności, które będą chcieli poczynić, będą powoływali naczelników lekarzy dla grup uzdrowisk, a nie dla poszczególnych uzdrowisk. Nie wiem, czy na posiedzeniu komisji była na ten temat mowa... Bo w skrajnym przypadku mogłoby być tak, że dla grupy uzdrowisk mógłby być lekarz międzywojewódzki – nie dla danego województwa, a na przykład dla dwóch województw. Czy ta kwestia była dyskutowana na posiedzeniu komisji? Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Ryszard Górecki:

Panie Marszałku! Panie Senatorze!

Od razu panu odpowiem. Rzeczywiście jest zapis, który umożliwia powołanie jednego lekarza uzdrowiskowego pracującego w jednym uzdrowisku lub w grupie uzdrowisk w danym województwie. I wydaje mi się, że pod tym względem to rozwiązanie jest logiczne i uzasadnione. Jego wynagrodzenie to 1,3 średniego krajowego wynagrodzenia. W sumie jest to wynagrodzenie niewysokie, ale to jest nadzorca, który – jak jest w zapisach ustawowych – koordynuje, że tak powiem, sprawy prawno-merytoryczne w uzdrowiskach i nie musi tam przebywać codziennie. W mojej ocenie to nie jest tak drogie, żeby był to problem finansowy dla województwa. Czy powinien być zapis, że taki lekarz może nadzorować kilka województw? Wydaje mi się, że to nie jest konieczne, że nie ma takiej potrzeby i nie ma... Tym bardziej, że nikt o tym nie mówił na posiedzeniu komisji, to w ogóle nie było przedmiotem najmniejszych wątpliwości członków obu komisji.

Jeśli chodzi o pytanie pana senatora Konopki, który ciągle pyta o projekty, nad którymi wszczęto już prace... Jeśli wszczęto prace, jeśli jest to niezakończony, a nie ma pozwolenia, no to nie będzie... Nie można na takiej podstawie... Każdy może wyciągnąć projekt, który trzydzieści lat temu schował do swojego archiwum, i powiedzieć: ja już to zacząłem, wobec tego proszę mi to zaakceptować. Na to się nie można zgodzić, to dla mnie jest normalne. Jeśli jest pozwolenie, to realizujemy, jeśli go nie ma, to nie ma wątpliwości.

Pan senator Klimowicz pytał, czy dyskutowano nad tematem lokalizacji tych ponadczterystumetrowych obiektów handlowych. Nie, nie dyskutowaliśmy nad tym. Ale w tej kwestii decyzje ma podejmować gmina, która pracuje nad planem zagospodarowania przestrzennego, w konsultacji z ministerstwem. Przecież to będzie nadzór merytoryczny. Nie widzę tu problemów, które mogłyby spowodować jakieś blokady... Trzeba dać pewną swobodę, pewną autonomię i gminom, i ministerstwu, by mogły podchodzić do takich rozwiązań w sposób indywidualny.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Pan senator Cichoń.

Senator Zbigniew Cichoń:

Mam pytanie dotyczące zakazu sadowienia w strefie „A” obiektów typu budynki mieszkalne jednorodzinne. Czy rzeczywiście taki zakaz jest konieczny? Wydaje mi się, że we współczesnych społeczeństwach występuje tendencja do integracji różnych środowisk. A ta regulacja zmierza do dezintegracji, do stworzenia swego rodzaju miast czy miasteczek – uzdrowisk wypełnionych ludźmi chorymi, kuracjuszami, którzy będą odizolowani od normalnego życia. No, bo jeżeli tam nie będzie nawet domów jednorodzinnych, to będzie to taka daleko posunięta dezintegracja. A wiadomo, generalnie rzecz biorąc, że tendencje są inne, chociażby w szkolnictwie, gdzie tworzy się szkoły integracyjne, w których razem są dzieci zdrowe i wymagające specjalnej troski. Podobnie tutaj. Poza tym jest jeszcze taka kwestia. Przecież musi istnieć personel zatrudniony w tego typu ośrodkach uzdrowiskowych. Gdzie ten personel ma mieć swoje mieszkania? Czy nie jest wobec tego uzasadnione, żeby budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne było tutaj dozwolone? Uważam, że ono nie wpływa w sposób szkodliwy na funkcjonowanie uzdrowiska, a jest pewnego rodzaju dopełnieniem tworzącym jakieś naturalne, normalne środowisko życia dla ludzi, którzy są chorzy i przyjeżdżają tam w celu ratowania zdrowia. Nie powinno się tworzyć swojego rodzaju gett w imię źle pojętych interesów tych ludzi. Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Pan senator Meres, proszę bardzo.

Senator Zbigniew Meres:

Bardzo dziękuję, Panie Marszałku.

Pan senator sprawozdawca, odpowiadając na moje pytanie, raczył zauważyć, że jemu byłoby

(senator Z. Meres)

trudno jechać do uzdrowiska, gdzie będzie masa różnego rodzaju anten. Moje pytanie nie zawierało takich treści. Ja raczej pytałem o... Pan senator również to potwierdził. Powiedział pan, że jest pan przekonany o tym, że istnieją badania, które mówią o szkodliwości... Oczywiście, że są takie badania, tylko że one dotyczą właśnie tego, co jest zapisane w ust. 2, w którym mówi się, że te urządzenia powinny przekazywać takie, a nie inne pola, że nie powinny przekazywać takich, które szkodzą zdrowiu, i to jest faktem. Moje pytanie zmierzało do tego... A co do anten, to istnieją teraz takie możliwości, jeżeli chodzi o technikę, że w ogóle ich nie widać, a spełniają taką samą rolę. Chodzi mi o to, czy wprowadzenie w lit. h tak definitywnego zakazu nie przeszkodzi w rozwoju techniki w tym zakresie i czy de facto nie będziemy szkodzić tym, którzy tam będą. Oczywiście wszystkie zastrzeżenia, które są związane z określonymi zakazanymi poziomami emisji, a w naszym kraju ten poziom zakazów jest wysoki, funkcjonujące w art. 122 ustawy – Prawo ochrony środowiska... Czy to w istocie jest potrzebne? I właśnie tego dotyczyło moje pytanie. Jeżeli pan senator ma problem z odpowiedzią, to prosiłbym o odpowiedź pana ministra. Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.
Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Ryszard Górecki:

Mogę odpowiadać.

Panie Senatorze, to jest moje indywidualne podejście, do tego moje odczucie. Wiem, że pierwsza rekomendacja i prośba lekarza do mojego kolegi, który miał niedawno bardzo poważny zawał i wszczepiono mu rozrusznik, była taka: proszę nie używać telefonu komórkowego, proszę unikać stacji, bo to będzie panu blokowało itd. Mamy małą wiedzę na temat elektrycznych regulacji naszego systemu metabolicznego, dopiero będziemy to poznawali w następnych etapach zaawansowanych badań, w następnych etapach rozwoju biologii molekularnej. Ja to wyczuwam, gdy patrzemy na pompy protonowe, sodowe, które funkcjonują w naszych organizmach, a które są kluczową sprawą, podstawą do zapewnienia właściwego rytmu serca, właściwego funkcjonowania mózgu, sprawienia, aby nie wystąpiła padaczka. W tej chwili w czasie leczenia padaczki – przedwcześnie w Olsztynie pan profesor Maksymowicz wykonywał taki zabieg operacyjny – bada się system elektryki mózgu, bada się, jak przepływają poszczególne jony, bada się impulsy i eliminuje się, odcina się pewne obszary po to, żeby zablokować moż-

liwość powstawania tych fal elektrycznych w mózgu. Jak to ma nie mieć wpływu? To ma ogromny wpływ, ale – tak jak mówię – to jest moja indywidualna wiedza, moje indywidualne podejście, dlatego przekazuję taką informację w swoim imieniu.

Jeśli państwo podejmą decyzję, że ma być antena, jest pozwolenie, to dobrze, ale powtarzam jeszcze raz, że ja tam nie pójde się leczyć, choć nie mam rozrusznika, bo to wcale leczeniu nie sprzyja. Mamy liczne informacje naukowe, badania, których wyniki publikowane są w ostatnich latach w profesjonalnych czasopismach, pokazujące, że jednak telefon komórkowy wywiera wpływ, pojawiło się nawet przypuszczenie, że inicjuje powstawanie nowotworów mózgowych. Takie informacje też są i miejmy tego świadomość.

Proszę państwa, dlatego byłbym nastawiony dość pesymistycznie, jeśli chodzi o pozwalanie na prowadzenie tutaj takiego biznesu i stawianie anten. Można to uczynić kilkadziesiąt kilometrów dalej i telefonia będzie działała.

Pytanie pana senatora Cichonia dotyczyło art. 38a pkt b, który mówi, że w strefie „A” ochrony uzdrowiskowej zabrania się budowy budynków mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych. Podzielał argument, który pan przedstawił, bo nie wiemy jeszcze, jaka ta strefa będzie. Ta strefa może mieć kilkaset metrów kwadratowych, kilka tysięcy metrów kwadratowych, a nawet kilkadziesiąt czy kilkaset hektarów. Trzeba by to doprecyzować. Proszę zgłosić taką poprawkę. W trakcie debaty, konsultacji z ministerstwem, ze specjalistami trzeba by do tego jakoś podejść. Gdyby ktoś zgłosił poprawkę, która zezwalałaby na budowę domów jednorodzinnych, to osobiście uważam, że można by było się do tego odnieść pozytywnie, wydać pozytywną opinię. Jednak trzeba by tu się porozumieć. Jak mówię, nie jestem w tej sprawie ekspertem, ja bym się na to zgodził, ale to jest kwestia regulacji ustawowej.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.
Jednorodzinnych wolno stojących. Tak?
(Senator Zbigniew Meres: Tak.)
(Senator Tadeusz Skorupa: A jakie są?)
(Senator Ryszard Knosala: Apartamentowce...) Dobrze.
Panie Senatorze, dziękuję bardzo.
(Senator Zbigniew Meres: Dziękuję.)
Nasuwa się pytanie, czy w świetle pana wyjaśnień to dobrze, że tyle telefonów komórkowych dzwoni w czasie posiedzeń Senatu.
(Wesołość na sali)
(Senator Alicja Zając: Jesteśmy zdyscyplinowani i wyłączamy.)
Dziękuję bardzo.
(Głos z sali: Tak jest.)

(marszałek B. Borusewicz)

To tak na marginesie. Dziękuję bardzo.

Projekt tej ustawy został wniesiony przez rząd oraz komisję sejmową. Do prezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister zdrowia.

Czy pan wiceminister Marek Haber chciałby zabrać głos...

(Sygnał telefonu komórkowego)

...i przedstawić stanowisko rządu w sprawie rozpatrywanej ustawy?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Marek Haber: Panie Marszałku, dziękuję bardzo. Myślę, że w części obejmującej pytania ustosunkuję się do większości wątpliwości, które się pojawiają.)

Ponieważ będą pytania, poprosiłbym pana na mównicę.

Panowie Sekretarze, proszę notować, bo widzę las rąk.

(Senator Stanisław Gorczyca: Do dyskusji. Tak?)

Nie.

(Senator Tadeusz Gruszka: Do pytań.)

Pan senator Gruszka.

Proszę bardzo.

Senator Tadeusz Gruszka:

Szanowny Panie Ministrze! Mam następujące pytania. Czy wiadomo, ile jest obiektów, chodzi mi o sanatoria i tym podobne jednostki, w których liczba miejsc noclegowych jest większa niż dwieście? Czy ma pan takie dane? Jeżeli nie, to może jakimiś innymi kanałami szybciej można by to było sprawdzić. Jest to związane z poprawką, którą mam zamiar złożyć. To pierwsze pytanie.

Drugie pytanie dotyczy miejsc parkingowych. Czy dobrze rozumiem art. 38a ust. 1 pkt 1 lit. g, w którym mówi się o tym, że zabrania się budowy parkingów naziemnych o liczbie miejsc postojowych większej niż 15% miejsc noclegowych w szpitalach uzdrowiskowych, sanatoriach uzdrowiskowych i pensjonatach, nie większej jednak niż trzydzieści miejsc postojowych. Czy te trzydzieści miejsc odnosi się do całej strefy, czy do poszczególnych obiektów, do każdego z wymienionych obiektów oddzielnie? Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Pytanie zadaje pan senator Paszkowski.

Senator Bohdan Paszkowski:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, ja mam zasadnicze pytanie, oczywiście wiążące się z tą ustawą i w ogóle z problematyką uzdrowisk, miejscowości uzdrowisko-

wych. Z tego, co pamiętam, przeczytałem kiedyś artykuł, w którym postawiono tezę, że polskie uzdrowiska to jest pewnego rodzaju fikcja. Jest to fikcja polegająca na tym, że w zasadzie nie jest statystycznie medycznie udowodnione, że te różne substancje, nazwijmy to, naturalnolecnicze przynoszą jakąś korzyść, a ponadto stan uzdrowisk, jeżeli chodzi o czystość powietrza i inne sprawy, chociażby stan wód leczniczych, które tam występują, jest problematyczny.

Z tym się wiąże moje zasadnicze pytanie. Czy państwo jako ministerstwo monitorujecie stan miejscowości uzdrowiskowych, które funkcjonują? Czy prowadzicie jakieś statystyki, które potwierdzałyby, że pobyt w takich uzdrowiskach przynosi rzeczywiste korzyści przebywającym w nich osobom? Czy te tak zwane naturalne substancje, surowce lecznicze faktycznie mają zakładane i reklamowane walory? Czy nie jest tak, że... Przecież zdarza się – zostały tam przytoczone przykłady – że substancje lecznicze, na przykład substancje torfowe, są przedmiotem obrotu, gdzieś indziej są produkowane i w torebkach sprowadzane do innych miejscowości w celu wykonania zabiegów. Innymi słowy, chciałbym poznać opinię ministerstwa, jeśli taka istnieje, na temat stanu polskich uzdrowisk. Czy monitorujecie państwo to, co się w nich dzieje? Czy zostały udowodnione w odniesieniu do poszczególnych uzdrowisk skutki lecznicze, które one mają przynosić, i państwo dysponujecie tymi dowodami? Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

I jeszcze pan senator Skorupa.

Senator Tadeusz Skorupa:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, moje pytanie dotyczy granic poszczególnych stref. Na jakiej podstawie, na jakiej zasadzie ustalane są granice tych stref?

Czy samorzady mają bezpośredni wpływ na zmianę granic poszczególnych stref, czy też są jakieś ograniczenia ustawowe, od których nie mogą odstąpić? A jeżeli nie ma takich ograniczeń, to jest duże zagrożenie, że poszczególne samorzady mogą na potrzeby danego lobby dowolnie zmieniać te granice. Tak że tu bym dopatrywał się zagrożenia. I czy ministerstwo, jeśli chodzi o zakres granic i warunki w poszczególnych strefach, brało pod uwagę na przykład ośrodki uzdrowiskowe w Austrii, w Szwajcarii, w Bawarii w Niemczech lub w Czechach? Czy były porównywane parametry? Chodzi o to, żebyśmy nie wylali dziecka z kąpielą i żeby do naszych uzdrowisk nie zostały dopuszczone te obciążenia związane z telefonią komórkową lub inne, bo tym samym, co tutaj powiedział

(senator T. Skorupa)

senator sprawozdawca, do takiego uzdrowiska się nie pojedzie, tylko – co wynika z podtekstu – pojedzie się do Czech czy też Austrii. Czy to nie będzie uderzać bezpośrednio w nasze uzdrowiska? Jak ta sprawa wygląda? Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.
Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Marek Haber:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Zacznę od ostatniego pytania, od kwestii wyznaczania granic stref uzdrowiskowych. Podczas posiedzenia komisji sejmowej dyskusja na ten temat była dość długa. Ustosunkowując się do pytań, które tutaj padły, czy zapisy znowelizowanej ustawy były konsultowane, dyskutowane z przedstawicielami gmin uzdrowiskowych, odpowiadam: ta nowelizacja jest między innymi wynikiem, długoletnich nawet, dyskusji i różnego rodzaju uzgodnień z przedstawicielami gmin uzdrowiskowych. Zmierza się w niej do tego, aby spróbować wypracować taką organizację uzdrowiska, żeby pogodzić zadania, które gmina uzdrowiskowa ma do zrealizowania. A więc z jednej strony zadanie polegające na zaoferowaniu usług w zakresie lecznictwa uzdrowiskowego, a z drugiej strony zadania komunalne, jakie gmina ma wykonywać dla swoich mieszkańców.

Dyskusja na temat wytyczania granic stref uzdrowiska dotyczyła tego, czy granice stref uzdrowiskowych mają pokrywać się z granicami administracyjnymi gmin lub jednostek pomocniczych gmin bądź miast lub jednostek pomocniczych miast, czy też mogą przebiegać w dowolny sposób. My staliśmy na zdecydowanym stanowisku, że one powinny pokrywać się z granicami jednostek administracyjnych, czy to gminy, czy miasta, czy jednostki pomocniczej, i że nie może być w tym wypadku dowolności, bo to mogłoby być powodem różnego rodzaju dowolności w kwestii wytyczania tych granic. A wtedy byłoby wręcz trudno wytyczyć te granice. Czyli jest to kwestia zgody i akceptacji mieszkańców, którzy zamieszkują dany teren, jest to kwestia akceptacji lokalnego środowiska, lokalnej społeczności, lokalnego samorządu i ustalenia granic stref „A”, „B” i „C”, które przebiegają wzdłuż granic administracyjnych. A więc nie ma tu dowolności, został przyjęty zapis mówiący o tym, że te granice muszą się pokrywać.

Sprawa stanu polskich uzdrowisk. Ustawa uzdrowiskowa, o której dzisiaj mówimy, dość ry-

gorystycznie traktuje kwestie założenia uzdrowiska, uzyskania statusu uzdrowiska, przygotowania operatu uzdrowiskowego, a więc wszystkie warunki, które muszą być spełnione, aby można było uzyskać status uzdrowiska. Aby można było uzyskać ten status, trzeba dysponować surowcami leczniczymi, które znajdują się na terenie tego uzdrowiska. Jakość tych surowców leczniczych jest obiektywnie badana przez instytucje do tego powołane. Czyli sprawdza się, czy złoża, które znajdują się na terenie uzdrowiska, stwarzają możliwość funkcjonowania lecznictwa uzdrowiskowego, czy są podstawą do tego, aby zakłady lecznictwa uzdrowiskowego mogły oferować swoje usługi. Sprawdza się również natężenie hałasu, zanieczyszczenie środowiska, zanieczyszczenie powietrza – to są elementy, które wchodzi w skład operatu uzdrowiskowego. Ten operat uzdrowiskowy jest później przedstawiany ministrowi zdrowia, który sprawdza zgodność poczynionych pomiarów, przeprowadzonych badań z obowiązującym prawem. I uzdrowisko może spełniać swoją funkcję, jeżeli pewne graniczne wartości w tym zakresie są zachowane.

Nawiążę też do wielu pytań, które padły, dotyczących wytyczania stref i tego, w jaki sposób mają być zbudowane... Mam tutaj na myśli między innymi ograniczenia, jeśli chodzi o budowę obiektów handlowych, ograniczenia dotyczące zurbanizowania tych stref, a więc utrzymanie określonego procentowego udziału terenów zielonych czy też biologicznie czynnych w poszczególnych strefach. Ten udział procentowy terenów zielonych i biologicznie czynnych w strukturze strefy wynika ni mniej, ni więcej, tylko z chęci ochrony walorów uzdrowiska, walorów, które są związane z czystym powietrzem, z ciszą, z możliwością prowadzenia działalności leczniczej. Ponadto należy wyraźnie podkreślić, że balneologia jest nauką medyczną, która opiera się na określonych badaniach naukowych... Mamy specjalistę krajowego do spraw balneologii, panią profesor Ponikowską, która między innymi dba o to, aby uzdrowiska, do których jeżdżą nasi pacjenci, były uzdrowiskami z prawdziwego zdarzenia i aby spełniały funkcję, do której zostały powołane.

Jeśli chodzi o – z tego, co zrozumiałem – liczbę obiektów sanatoryjnych, lecznictwa uzdrowiskowego, w których jest więcej niż dwieście łóżek, to takiej informacji nie jestem w stanie udzielić z marszu. Jeżeli pan senator i pan marszałek pozwolą, to być może jeszcze w trakcie udzielania odpowiedzi skonsultuję się ze współpracownikami...

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

(Senator Tadeusz Gruszka: Jeszcze była kwestia miejsc parkingowych.)

Kwestia miejsc parkingowych – jak to liczyć.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Marek Haber:**

Aha, przepraszam, zapomniałem.

Przede wszystkim w stosunku do obecnie obowiązującej ustawy liberalizujemy zapisy dotyczące liczby miejsc parkingowych i precyzujemy to, że mogą być miejsca parkingowe przy obiektach usługowych, nie tylko przy sanatoriach. Ja rozumiem ten zapis następująco: trzydzieści miejsc parkingowych dla konkretnego obiektu sanatoryjnego, nie w całej strefie.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Teraz pan senator Klimowicz.

Senator Paweł Klimowicz:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, zwracam się do pana jako do lekarza. Pan senator Górecki odmalował nam przerażający obraz dotyczący telefonii komórkowej, tego, jak straszliwie szkodzą telefony komórkowe – powodują nawet nowotwory mózgu. Proszę więc jednoznacznie powiedzieć, czy one szkodzą, czy nie szkodzą. A jeżeli szkodzą, to myślę, że powinny być również zakazane w miastach. Bo często na budynkach użyteczności publicznej, szkołach, przedszkolach...

(Senator Józef Bergier: Kościołach.)

Może już kościoły zostawmy.

...są lokalizowane... W każdym razie na różnych budynkach, gdzie zagęszczenie jest dużo większe niż w sanatoriach i gdzie ludzie przebywają cały czas, a nie tylko tydzień, dwa czy trzy tygodnie w roku, jeśli mają szczęście i możliwość wyjeżdżać tak często.

Kolejne pytanie. Jestem, Panie Ministrze, bardzo rozczarowany, ponieważ, jak pan wie – uczestniczył pan w posiedzeniach komisji zdrowia rok i dwa lata temu – niestety nie wszystkie propozycje zgłaszane przez gminy uzdrowiskowe zostały uwzględnione w tym przedłożeniu. Mam na myśli – już o to pytałem pana senatora Góreckiego – propozycję Kopalni Soli „Wieliczka” dotyczącą wprowadzenia pojęcia czy też w ogóle szerszej idei podziemnego uzdrowiska. Dlaczego, Panie Ministrze, ta sprawa nie jest uwzględniona w tym przedłożeniu?

I trzecie pytanie. Może przy okazji mógłby pan przekazać senatorom informację dotyczącą prywatyzacji, stanu prywatyzacji w tym roku? No, może w roku ubiegłym, przepraszam, bo mamy luty. I dlaczego pewne uzdrowiska, bodajże siedem, są wyłączone z prywatyzacji? Są to uzdrowiska takie, jak Krynica, Żegiestów, które są w fatalnym stanie. Ostatnio byłem w Krynicy i widzia-

łem, w jakim stanie są te państwowe uzdrowiska; mam na myśli Nowy Dom Zdrojowy, Stary Dom Zdrojowy. Dlaczego nie chcemy tego prywatyzować? Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Pan senator Wojciechowski.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Jeszcze wrócę do telefonii komórkowej. Chodzi mi o to, że bardzo podobne czy nawet, powiedziałbym, takie same są protokoły, które dotyczą telefonii komórkowej i te używane w dostępie do internetu. Moce, które są dopuszczone w dostępie do internetu, to zupełnie nie ten poziom co w telefonii komórkowej. Zasięg sieci komputerowej w idealnie otwartym terenie to jest maksymalnie około 300 m, a w budynku to jest 20 m, góra 30 m. Czy używanie chociażby zwykłego laptopa do rozmowy przez komunikator może być traktowane jako telefonia, czy nie? I skąd takie różnice w mocach jednych i drugich nadajników, które są uznawane za bezpieczne? Do 100 mW internet jest bezpieczny, powyżej – niebezpieczny, a w przypadku telefonii komórkowej są to zupełnie inne poziomy. Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

I pan senator Knosala, proszę bardzo.

Senator Ryszard Knosala:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Moje pytania będą dotyczyły miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, o którym jest mowa w art. 7. Chciałbym najpierw zapytać, czy pan minister jest zorientowany, jaki procent gmin uzdrowiskowych posiada taki plan, a jaki jeszcze go nie posiada. Rozumiem, że wymóg sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego odnosi się tylko do tych gmin, które takiego planu nie posiadają. Tam jest też mowa, że gminy, które nie posiadają takiego planu, mają dwa lata na jego sporządzenie. Pytanie: czy nie jest to za mało?

I drugie pytanie z tym związane. A co będzie, jeśli gmina nie wykona tego w ciągu dwóch lat? Czy są jakieś sankcje – nie doczytałem tu, żeby miały być jakieś sankcje – za niedotrzymanie tego terminu? Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.
Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Marek Haber:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Wysoka Izbo! Kwestia Wieliczki. Żyłem cały czas w przekonaniu, pracując nad tą ustawą, że właśnie spełniamy te oczekiwania. W projekcie ustawy, w przygotowanym przedłożeniu rządowym jest rozwiązana kwestia możliwości prowadzenia leczenia uzdrowiskowego również poza uzdrowiskiem. Jest to właśnie ukłon w stronę uzdrowisk, które funkcjonują, bazując na wyrobiskach górniczych. A więc zostaje stworzona podstawa prawna do funkcjonowania takich uzdrowisk, które są zlokalizowane pod ziemią, które prowadzą działalność leczniczą pod ziemią. Tak że nowela dotycząca zmiany przepisów w tym zakresie znajduje się w projekcie nowej ustawy o lecznictwie uzdrowiskowym, w nowelizowanej ustawie o lecznictwie uzdrowiskowym.

Kwestia stacji bazowych i ich oddziaływania. Opieramy się na badaniach naukowych i moja opinia jest tutaj sprawą zupełnie drugorzędną. W czasie prac podkomisji i komisji sejmowych wielokrotnie dyskutowano o tej sprawie. Nie ma obiektywnych dowodów, które by mówiły o tym, że stacje bazowe w sposób negatywny oddziałują na zdrowie pacjentów. Takie badania zostały zaprezentowane. Ale była również dyskusja na temat tego, czy są badania, które by wykluczały to negatywne oddziaływanie. Takich badań też nie ma. Nie ma badań, których wyniki w sposób jednoznaczny by mówiły, że takiego oddziaływania nie ma. Jako że reprezentujemy resort zdrowia, staraliśmy się wybrać w naszych rozwiązaniach sposób, który maksymalnie będzie chronił pacjentów przebywających w uzdrowiskach. Równocześnie zostały zliberalizowane przepisy dotyczące lokalizowania stacji bazowych. Stacje bazowe zgodnie z obecnie obowiązującą ustawą mogą być lokalizowane w strefie „B” w odległości 500 m od granicy ze strefą „A”. W znowelizowanej ustawie ta odległość zostaje przesunięta na granicę strefy „A” i „B”. Czy to od strony technicznej umożliwia funkcjonowanie stacji bazowych i pokrycie sygnałem całości strefy „A” uzdrowiska?

Bo tutaj też chciałbym, opierając się na faktach, mówić o pewnym nieporozumieniu, które dotyczy traktowania strefy „A” jako całego uzdrowiska. Zakaz lokalizacji stacji bazowych, który jest zawarty w projekcie nowelizowanej ustawy, dotyczy tylko strefy „A”, obszaru od 30 ha do stu kilkuset hektarów, a nie całego uzdrowiska. On dotyczy tylko strefy „A”.

Z informacji, które otrzymywaliśmy w trakcie konsultacji, wynika, że zasięg stacji bazowych oferujących połączenia głosowe to kilka, kilkanaście kilometrów. W starym systemie GSM, który w większości przypadków jest używany, jest to nawet kilkanaście kilometrów. Ale faktem jest, że jeżeli chodzi o transmisję sygnału, który umożliwia łączność internetową, czy też wysoko zaawansowane technologie używane w telefonach komórkowych, to tu może się pojawić problem. Takie są fakty. Jednak nie ma, jak wspomniałem, badań, które by mówiły o tym, że telefonia komórkowa szkodzi... Przepraszam, nie ma w tym momencie badań, które by mówiły o tym, że stacje bazowe zagrażają zdrowiu ludzkiemu. Wychodziliśmy z założenia, że lepiej ostrożnie podchodzić do tego problemu i nie obciążać pacjentów, którzy przebywają w uzdrowiskach, świadomością, że znajdują się tam maszty telefonii komórkowej.

Kwestia planu zagospodarowania wygląda następująco. W propozycjach znowelizowanej ustawy mówimy o tym, że plan zagospodarowania przestrzennego dla gmin uzdrowiskowych będzie dotyczył tylko strefy „A”. Do tej pory były to strefy „A”, „B” i „C”, co rodziło określone problemy, były konsekwencje dodatkowych nakładów finansowych, które gminy ponosiły. W związku z tym propozycja, która została zawarta w nowelizacji ustawy, polega na zliberalizowaniu tych przepisów i ograniczeniu obszaru, dla którego jest przygotowywany plan zagospodarowania, jak również na przedstawieniu okresu, w którym gminy muszą go zrealizować. Są to dwa lata.

W czasie pracy komisji czy podkomisji nie było dyskusji dotyczących tego, że te zapisy w jakiś sposób uniemożliwią gminom uzdrowiskowym funkcjonowanie. Wydaje się, że jest to zapis akceptowany również przez stronę samorządową.

To chyba tyle, jeśli chodzi o pytania, które zostały zadane w tej części posiedzenia.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Grażyna Sztark)

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Teraz pytania zadają panowie: Szewiński, Goryczyca i Knosala.

Proszę uprzejmie, Panie Senatorze.

Zaczynam od pana Szewińskiego.

Senator Andrzej Szewiński:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Ministrze, ja, podobnie jak inni przedstawiciele izby wyższej, jestem gorącym orędownikiem rozwoju uzdrowisk, jestem za tym, aby one spełniały standardy XXI wieku. W mojej ocenie jednak dzisiaj działają one i funkcjonują na zasadzie pewnego reliktu z poprzedniej epoki.

(senator A. Szewiński)

W związku z tym moje pytanie: czy w ministerstwie dokonuje się analiz, ekspertyz dotyczących wprowadzenia radykalnej zmiany, nowelizacji, tak aby z uzdrowisk korzystały osoby, w przypadku których pobyt w uzdrowisku rzeczywiście w pewien sposób wpłynąłby na poprawienie zdrowia? Bo z moich informacji wynika, że dzisiaj wiele osób jeździ tam po prostu na tak zwane wczasy. Dziękuję serdecznie.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

I pan senator Gorczyca.

Pan senator Knosala zrezygnował z zadania pytania.

Senator Stanisław Gorczyca:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Ministrze, znam jedną z gmin, która ubiega się o nadanie statusu uzdrowiska, właściwie jest już po wytyczeniu stref „A”, „B” i „C”, ma wstępne czy już nawet docelowe badania oddziaływania na środowisko, badania powietrza. Wynikł jednak problem z borowiną. Borowina znajduje się na gruntach Agencji Nieruchomości Rolnych, która na początku nie wyrażała zgody na badania tego terenu. Może się też okazać, że tej borowiny nie ma. Czy gmina wywiąże się z tych wszystkich przepisów, których realizacja jest narzucona na samorząd, jeśli będzie sprowadzała borowinę do uzdrowiska, czyli do siedziby uzdrowiskowej? Czy przepisy dopuszczają takie rozwiązania? Dziękuję.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

I proszę uprzejmie, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Marek Haber:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Szanowni Państwo! Chciałbym jeszcze nawiązać do poprzednich pytań i uzupełnić, bo nie odpowiedziałem na część pytania pana senatora Klimowicza dotyczącą prywatyzacji. Jeśli chodzi o sam proces prywatyzacji, to takiej bieżącej informacji nie jestem w stanie udzielić, ponieważ to Ministerstwo Skarbu Państwa prowadzi i nadzoruje te procesy prywatyzacyjne. Zadanie ministra zdrowia polega na współudziale w przygotowaniu rozporządzenia ministra zdrowia, aktu wykonawczego do ustawy, o której mówimy. W tym rozpo-

ządzeniu zapisuje się, które spółki uzdrowiskowe są wyłączone spod procesu prywatyzacji, i mówi o tym art. 64 obecnej ustawy. W świetle tego artykułu minister skarbu w porozumieniu z ministrem zdrowia ustala listę spółek uzdrowiskowych, które zostają wyłączone z procesów prywatyzacji. Na tej liście istotnie znajduje się obecnie między innymi Krynica. Jest siedem spółek uzdrowiskowych, które są w tej chwili wyłączone z procesu prywatyzacji.

W przedłożeniu rządowym była propozycja skreślenia tego art. 64, jako artykułu nakładającego na ministra zdrowia dość sztuczny, w naszym przekonaniu, obowiązek ustalania listy spółek uzdrowiskowych, które – bo takie jest założenie – będą gwarantowały pacjentom dostęp do maksymalnie szerokiego spektrum świadczeń lecznictwa uzdrowiskowego. Podczas posiedzenia plenarnego i podczas prac komisji argumentowałem, że jest to zapis nieco mylący, a dostęp do świadczeń lecznictwa uzdrowiskowego jest gwarantowany przez plan budżetu prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia. Tam w określonej części, dotyczącej lecznictwa uzdrowiskowego, zapisuje się pewną kwotę, z której można korzystać w momencie, kiedy kupuje się świadczenia lecznictwa uzdrowiskowego, a kupowane są one w każdej spółce, w każdym podmiocie, który spełnia kryteria konieczne do prowadzenia lecznictwa uzdrowiskowego.

Uzupełnię jeszcze informację o tym, jaki procent gmin uzdrowiskowych nie posiada planu zagospodarowania przestrzennego. Obecnie 70% z nich nie ma takiego planu zagospodarowania przestrzennego. Nie ma żadnych sankcji, które można byłoby zastosować, jeśli gmina takiego planu nie przygotowuje.

Kwestia tego, jaką funkcję spełniają uzdrowiska i czym one powinny być. W naszym przekonaniu ta ustawa i jej nowelizacja mają prowadzić do tego, żeby te placówki spełniały funkcję uzdrowiskową, by przede wszystkim zachowywać charakter lecznictwa uzdrowiskowego, mówimy tu o strukturze i organizacji lecznictwa uzdrowiskowego. Oczywiście zakres świadczeń i to, co jest kupowane czy finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia decydują o tym, czy ta oferta jest skierowana do pacjentów, którzy bezwzględnie wymagają leczenia sanatoryjnego, czy też wymagają tylko jakiegoś pobytu rekreacyjnego. Przede wszystkim staramy się, aby lecznictwo uzdrowiskowe nie miało charakteru rekreacyjnego, ale charakteru leczniczego. Stąd ta dbałość o to, aby surowce lecznicze, które są wydobywane w uzdrowisku, faktycznie spełniały swoją funkcję, miały określone parametry, a także o to, żeby lecznictwo uzdrowiskowe spełniało standardy, które powinno spełniać lecznictwo, a nie rekreacja, SPA, wypoczynek, tego typu historie. Czyli to jest lecznictwo.

(podsekretarz stanu M. Haber)

Omawiana ustawa nie reguluje tego oczywiście, jeśli chodzi o dostęp do świadczeń, ale ustawa o świadczeniach finansowanych ze środków publicznych i rozporządzenia koszykowe, które są aktami wykonawczymi do tej ustawy, mówią o warunkach, które trzeba spełnić, aby móc prowadzić lecznictwo uzdrowiskowe, mówią również o tym, jakie świadczenia są kupowane. Staramy się – i Narodowy Fundusz Zdrowia również wykazuje taką dążność – kłaść nacisk na dostęp do leczenia w szpitalach uzdrowiskowych, czyli tej części lecznictwa uzdrowiskowego, która jest bezpośrednim następstwem pobytu w szpitalu, a w mniejszym stopniu rozwijać leczenie sanatoryjne, które jest formą lecznictwa uzdrowiskowego bardziej nastawioną na poprawę stanu zdrowia, na polepszenie stanu zdrowia, ale nie jest bezpośrednią konsekwencją pobytu w szpitalu.

Kwestia tego, co uzdrowisko powinno na swoim obszarze realizować, jeśli chodzi o surowce lecznicze. Stojąc na straży funkcji, jaką uzdrowisko ma pełnić, uważamy, że surowce lecznicze powinny być wydobywane na terenie strefy „A” i powinny spełniać odpowiednie parametry. Uzyskanie statusu uzdrowiska jest w sposób nierozwalny związane z posiadaniem surowców leczniczych, nie powinno to się odbywać w ten sposób, że surowce lecznicze są transportowane, dostarczane lub nie spełniają określonych parametrów. To jest jeden z warunków bezwzględnych, koniecznych do tego, żeby uzyskać status uzdrowiska – posiadanie sprawdzonych surowców leczniczych. Dziękuję.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

I w następnym bloku pytań panowie senatorowie: Pawłowicz, Bergier i Ryszka.

Proszę uprzejmie, pan senator Pawłowicz.

Senator Zbigniew Pawłowicz:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Panie Ministrze, moje pytania będą dotyczyły wpływu telefonii komórkowej na człowieka. Chciałbym zapytać pana ministra, czy znane są panu przypadki lokowania baz telefonii komórkowych na budynkach szpitalnych, a jeżeli tak, to ile ich jest.

Pytanie dotyczące strefy „A”. Panie Ministrze, jaki wpływ na ogólnie szeroko pojęte ratownictwo medyczne będzie miało wyeliminowanie telefonii komórkowej ze strefy „A”? Bo pan przed chwilą mówił, że zasięg to może być kilkanaście kilometrów, dwanaście czy piętnaście, a wiemy, że dzisiaj telefonia komórkowa odgrywa bardzo istotną rolę w szeroko pojętym ratownictwie, nie tylko medycznym.

I trzecie pytanie. Jaki wpływ w aspekcie prywatyzacji naszych uzdrowisk będzie miało wyeliminowanie telefonii komórkowej ze strefy „A” na przepływ pacjentów z Unii Europejskiej? Bo dziś nikt sobie nie wyobraża, że miałby znajdować się w jakimś miejscu w Europie i nie mieć możliwości połączenia ze światem, czy to przez telefon komórkowy, czy przez internet. A więc czy tą zmianą nie spowodujemy, że wartość tych uzdrowisk, mam na myśli ich prywatyzację, będzie znacznie obniżona? Dziękuję, Pani Marszałek.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Bergier.

Nie widzę...

Senator Józef Bergier:

Panie Ministrze...

(Wicemarszałek Grażyna Sztark: Oj, przepraszam.)

...chciałbym zapytać o kwestie osób pracujących w dziale odnowy biologicznej. Nowa ustawa o sporcie znosi uprawnienia instruktorów i wprowadza tylko pojęcie „instruktor sportu”. Tymczasem w zakresie odnowy funkcjonowali instruktorzy odnowy biologicznej. W związku z tym pytanie: jakie przepisy będą regulowały uprawnienia instruktora odnowy biologicznej do prowadzenia zajęć i kto je będzie mógł nadawać tym osobom? Zdaję sobie sprawę, że pytam o szczegółową kwestię, dlatego chciałem w odniesieniu do tego pytania poprosić też o odpowiedź na piśmie: jakie i czyje szczegółowe rozporządzenie reguluje po wejściu w życie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym nadawanie czy nabywanie uprawnień instruktora odnowy biologicznej. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

I pan senator Ryszka.

Senator Czesław Ryszka:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Ministrze, ponieważ było bardzo dużo pytań na temat stacji bazowych telefonii komórkowej i ponieważ do naszych biur senatorskich zgłasza się mnóstwo ludzi, którzy skarżą się na różne negatywne dolegliwości związane z tymi stacjami, chciałem prosić o stanowisko ministerstwa, na piśmie, w takiej sprawie, czy są jakiegokolwiek badania – a wiem, że w Unii Europejskiej są znane wyniki takich badań – w których mówi się o szkodliwości stacji bazowych. Tak że proszę na piśmie, tak dość szczegółowo i obszernie, przesłać senatorom stanowisko Ministerstwa Zdrowia na ten temat.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.
Proszę uprzejmie, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Marek Haber:**

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Szanowni Państwo, co do kwestii stacji bazowych, oczywiście są one zlokalizowane na różnych budynkach użyteczności publicznej, również na szpitalach. Liczby lokalizacji stacji bazowych nie potrafię podać, takich danych pewnie też nie posiadamy.

Odnosząc się do szerszej grupy pytań, które dotyczą stacji bazowych telefonii komórkowej, powiem tak: jak wspomniałem, nie ma badań, które by wykazywały zdecydowanie negatywne oddziaływanie stacji bazowych na zdrowie ludzkie. Nie ma również badań, które by w sposób ewidentny i jednoznaczny wykluczały taką szkodliwość.

Kwestia techniczna. Zasięg stacji bazowych telefonii komórkowej realizujących połączenia głosowe, czyli te, które są najczęściej konieczne, aby uzyskać pomoc, wynosi kilka do kilkunastu kilometrów. A więc jeśli chodzi o możliwość pokrycia stref „A” sygnałem gwarantującym połączenia głosowe, nie ma problemu: większość stref „A”, jeśli nie wszystkie, jest pokryta albo tym sygnałem ze stacji bazowych, które już są w tych strefach „A” zlokalizowane – i tutaj też należy zaznaczyć, że zachowujemy i szanujemy prawa nabyte, to znaczy te wszystkie stacje bazowe, które zostały wybudowane i funkcjonują, dalej będą miały prawo funkcjonować – albo sygnałem z innych stacji bazowych, które są zlokalizowane poza strefami „A”. Jest jednak faktem, że jeśli będziemy rozmawiali o łączności szerokopasmowej i o wysokich częstotliwościach, to w tym wypadku zasięg stacji bazowych takiej telefonii jest dużo mniejszy. I jeśli mówimy o nowoczesnych technologiach, które umożliwiają odbiór internetu czy obrazu telewizyjnego w komórce, to w tym wypadku pokrycie sygnałem takiego rodzaju strefy „A” spoza jej obszaru w niektórych przypadkach może być trudne. Proszę mi też wybaczyć, że jeśli chodzi o szczegóły techniczne, to w tym temacie poruszam się już dość delikatnie, bo nie jest to moja dziedzina, i że w związku z tym opieram się na tych danych, które zostały zgromadzone podczas prac komisji czy też podczas wcześniejszych prac nad projektem ustawy.

Odnosnie do kwestii badań i danych, jakie posiadamy, to oczywiście postaramy się przedstawić pisemną informację o wiedzy, jaką w tym zakresie pozyskaliśmy. Dziękuję.

Wicemarszałek Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.
I pan senator Klimowicz. Proszę uprzejmie.
Następny będzie pan senator Olech. I zamykamy listę pytających.

Senator Paweł Klimowicz:

Dziękuję, Pani Marszałek.

W takim razie zadam więcej pytań, skoro to już ostatni raz.

Panie Ministrze, przed procedowaniem ustawy o lecznictwie uzdrowiskowym pojechałem do Muszyny-Zdroju, gdzie spotkałem się z burmistrzem i prezesem Stowarzyszenia Gmin Uzdrowiskowych RP, panem Janem Golbą, ponieważ chciałem na miejscu zobaczyć, jak w praktyce wygląda sprawa, których dotyczą wszystkie zapisy proponowane w ustawie. I zapytałem pana burmistrza, gdzie jest strefa „A”. Nie wiem, czy pan minister dobrze zna Muszynę-Zdrój, ale chciałbym poinformować pana, jak również Wysoki Senat, że strefa „A” w Muszynie to jest rynek, tam gdzie mieści się urząd miasta – jeżeli się mylę, to proszę mnie poprawić – i okoliczne tereny. Pan burmistrz pokazał mi również, że jego telefon komórkowy nie ma tam zasięgu. A jak wszyscy wiemy, tam w ostatnim czasie już kilka razy były problemy z powodu powodzi i przez ten brak zasięgu akcja ratunkowa była bardzo utrudniona. Również parkowanie na rynku w Muszynie odbywa się w sposób bardzo utrudniony, bo jest bardzo mało miejsc, tak naprawdę wczasowicze i turyści parkują gdzie się da. To dotyczy także Krynicy. I nie rozumiem zapisu ograniczającego wielkość parkingów, bo i tak ci ludzie tam przyjeżdżają. Chociaż jeżeli będzie tak nadal, to może po prostu nie przyjadą.

Tak że chciałbym się dowiedzieć, Panie Ministrze, dlaczego nie uwzględnicie tych propozycji, które zgłaszają gminy uzdrowiskowe? Mam na myśli lokowanie obiektów handlowych o powierzchni większej niż 400 m². I dlaczego – tu ciągle powraca problem telefonii komórkowej – w strefie „C” nagle pojawia się 45% terenów biologicznie czynnych? Chciałbym się dowiedzieć, czy były prowadzone jakieś badania, analizy, dlaczego to ma być akurat 45%? Ja już pytałem o to pana senatora Góreckiego. Powiedział, że taka analiza podczas prac komisji nie była prowadzona, więc myślę, że ministerstwo chyba wie, dlaczego 45%. Czy też to po prostu taka ładna liczba te 45%, a nie 55% czy może najlepiej 100%?

I ostatnie pytanie. Panie Ministrze, dlaczego właśnie te siedem czy osiem, nie pamiętam dokładnie, uzdrowisk jest wyłączonych, między innymi Krynica, Żegiestów? Czy dlatego, że są w najgorszym stanie i ich nie prywatyzujemy? Taki przykład: został odłączony od uzdrowiska obiekt Lwi-

